

Niedziela Palmowa należy do najstarszych świąt w tradycji Kościoła, znanych już w IV wieku, a więc od momentu uznania chrześcijaństwa za oficjalną religię. Obchodzona jest na pamiątkę triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Jest jednocześnie zapowiedzią męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa - czyli świąt wielkanocnych. Niedziela Palmowa odnosi się do wydarzenia opisywanego w Ewangelii – uroczystego wjazdu Chrystusa na osiołku do Jerozolimy. Mieszkańcy miasta witali Jezusa z wielką euforią, krzycząc "Hosanna Synowi Dawidowemu" i rzucając gałązki palmowe na drogę w dowód uwielbienia. Na pamiątkę tego wydarzenia przyjętą się zwyczaj święcenia w tym dniu ozdobnych palm. Niedziela Palmowa w kalendarzu chrześcijańskim jest świętem ruchomym, przypada na siedem dni przed Wielkanocą. W tym roku jest to 13 kwietnia. W Polsce obchodzona jest od średniowiecza. Według obrzędów katolickich, tego dnia wierni przynoszą do kościołów do poświęcenia palemki, symbolizujące nie tylko męczeństwo Chrystusa, ale także odradzające się życie. Zwyczaj święcenia palm wprowadzono dopiero w XI wieku.

W liturgii tego dnia kluczowe są dwa momenty: radosna procesja z palmami oraz czytanie - jako Ewangelii - Męki Pańskiej według jednego z trzech ewangelistów: Mateusza, Marka lub Łukasza, bo Mękę Pańską wg św. Jana czyta się podczas liturgii Wielkiego Piątku. W ten sposób Kościół podkreśla, że triumf Chrystusa i jego ofiara są ze sobą nierozdzielnie związane. Bardziej uroczyste niż zwykle rozpoczęcie tego dnia Eucharystii ma wielowiekową historię. W Jerozolimie już w IV wieku patriarcha dosiadał osłicy i otoczony radującym się tłumem jechał na niej z Góry Oliwnej do miasta. Aż do reformy Kościoła katolickiego w 1955 r. istniał obyczaj, że celebrans wychodził w Niedzielę Palmową przed kościół, a bramę świątyni zamykano. Kapłan uderzał w nią krzyżem trzykrotnie, wtedy dopiero brama otwierała się i kapłan z uczestnikami procesji wchodził do kościoła, aby odprawić mszę świętą. Symbol ten miał wiernym przypominać, że zamknięte niebo zostało otwarte dzięki zasłudze krzyżowej śmierci Chrystusa. Obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa szat pokutnych, fioletowych, jak to było w zwyczaju do niedawna, ale czerwone. Procesja zaś ma charakter triumfalny. Akcentują to m.in. pieśni, które śpiewa się w czasie rozdawania palm i procesji. Poświęcone palmy wierni przechowują przez cały rok, aby w następnym mogły zostać spalone na popiół, którym są posypywane głowy w Środę Popielcową.

W Polsce wykonywanie palm wielkanocnych ma bogatą tradycję. Szczególnie zwyczaj ten zachował się na Kurpiach w miejscowości Łyse oraz na Podkarpaciu w Lipnicy Murowanej, gdzie odbywają się corocznie konkursy na najdłuższą i najpiękniejszą palmę. Osiągają one wysokość kilkunastu metrów. Zrobione z wikliny, nie mogą zawierać żadnych metalowych części. Zdobione są baziami i kwiatami z bibuły. Po ich poświęceniu - zgodnie z ludową tradycją - zatyka się je za krzyże i obrazy, by strzegły domu od nieszczęść i zapewniały błogosławieństwo. Niegdyś wtykano także palmy na pola, aby Bóg strzegł zasiewów i plonów przed gradem, suszą i nadmiernym deszczem. W Polsce Niedziela Palmowa nazywana była też Niedzielą Kwietną, bo zwykle przypada w kwietniu, kiedy pokazują się pierwsze kwiaty. W tym dniu po sumie odbywały się w kościołach przedstawienia pasyjne. Za czasów króla Zygmunta III istniały zreszenia aktorów-amatorów, którzy w roli Chrystusa, Kajfasza, Piłata i Judasza chodzili po miastach i wioskach i odtwarzali misterium Męki Pańskiej. Najlepiej i najwystawniej organizowały ten rodzaj przedstawienia klasztory. Do dziś pasyjne misteria ludowe odbywają się w każdy Wielki Tydzień w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Tradycją Niedzieli Palmowej była dawniej procesja z Jezusem palmowym. Obecnie odbywa się ona jedynie w Tokarni koło Myślenic na Podkarpaciu, gdzie na osiołku wiezie się figurę Jezusa, za którą podążają wierni, oraz od 2005 roku w Szydłowcu w południowej części województwa mazowieckiego. Tradycja tzw. Jezuska palmowego (zwanego także dębowym albo lipowym) lub osiołka palmowego była w Polsce obecna od średniowiecza po XVIII wiek. Zwyczaj ten był związany ze średniowiecznymi misteriami i przedstawieniami pasyjnymi, które rozpowszechnione były nie tylko w Polsce, ale i w całej katolickiej Europie.

Ożywiciel

13 kwietnia 2025

TYGODNIK PARAFIALNY



NIEDZIELA PALMOWA, ROK C

1 CZYTANIE - Iz 50, 4-7

PSALM - Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24

2 CZYTANIE - Flp 2, 6-11

AKLAMACJA - Flp 2, 8-9

EWANGELIA - Łk 23, 1-49

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Łukasza

Jezus przed Pilatem E. Starsi ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie powstałi i poprowadzili Jezusa przed Pilata. Tam zaczęli oskarżać Go: T. Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków cesarzowi i że siebie podaje za Mesjasza-Króla. E. Pilat zapytał Go: I. Czy Ty jesteś Królem żydowskim? E. Jezus odpowiedział mu: † Tak. E. Pilat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: I. Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku. E. Lecz oni nastawali i mówili: T. Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd. E. Gdy Pilat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzyć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jakiś znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał Go ubrać w lśniący płaszcz i odesłał do Pilata. W tym dniu Herod i Pilat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem byli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Pilatem Pilat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Sanhedrynu oraz lud i rzekł do nich: I. Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod – bo odesłał Go do nas; przecież nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię.

Jezus odrzucony przez swój naród E. A był obowiązanym uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem: T. Strać Tego, a uwolnij nam Barabasa! E. Był on wtrącony do więzienia za jakieś rozruchy powstałe w mieście i za zabójstwo. Pilat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: T. Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go! E. Zapytał ich po raz trzeci: I. Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię. E. Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Pilat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za bunt i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola. Włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: † Córk jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas! i do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, coż się stanie z suchym? E. Prowadzono też innych dwóch – złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie Gdy przyszli na miejsce zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Jezus zaś mówił: † Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią. E. A oni rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszydzenie na krzyżu Lud zaś stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: T. Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem. E. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: T. Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie. E. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski.

Nawrócony złoczyńca Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, uragał Mu: I. Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. E. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: I. Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. E. I dodał: I. Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. E. Jezus mu odpowiedział: † Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju.

Śmierć Jezusa E. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: † Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. E. Po tych słowach wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po zgonie Jezusa Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu, mówiąc: I. Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy. E. Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, powracały, bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Śmierć Miłosiernego

W całej swej Ewangelii św. Łukasz ukazuje Jezusa, który zmierza do Jerozolimy, aby tam umrzeć na krzyżu i trzeciego dnia zmartwychwstać. Jezus nie jest zdziwiony tym, że jest odrzucony, chociaż boleje nad konsekwencjami, które spadną na tych, którzy się tego dopuszczają. Konsekwentnie podąża ku Jerozolimie, aby tam dopełnić aktu największej miłości, by miłosierdzie Boga rozlało się na cały świat. W świetle męki Jezusa przypowieść o miłosiernym Ojcu nabiera niesłychanej mocy. Bóg nie jest bierny w obliczu cierpienia człowieka, ale posyła swego Syna, aby przyciągnął do Jego miłosiernego serca wszystkich marnotrawnych synów.